

STYCZEN	SŁONCE	
	wschód	zachód
23	7-31	16-5
KSIĘŻYC		
	wschód	zachód
12 33	12 33	12 45
SOBOTA	Dł. dnia	
	Prz. dni	
8-34	0-50	

Dzisiaj św. Ildefonsa  
Jutro św. Tymoteusza

## TEATR

**TEATR WIELKI.** Dziś: „Żydówka”.  
**TEATR NARODOWY.** Dziś: „Wielka miłość”.  
**TEATR POLSKI.** Dziś: „Klub Piekawicz”.  
**TEATR LETNI.** Dziś o g. 8 „Złoty król Madagaskaru” (krochmal muzyczny z Zimską i Maszynskim w rolach głównych).  
**TEATR MAŁY.** Dziś: „Lato w No-hant”.  
**TEATR NOWY.** Dziś: „Księżyc w żółtej rzece”.  
**TEATR KAMFRAINY** (Senatorska 20). O godz. 8.15 „Tajemnica lekarska”.  
**TEATR ATENEUM.** „Woźny i minister”.

## CO WOLNO WOJEWOZIE...

Wolno mu pójść  
DZIŚ O 7.30 lub 9.45  
na PREMIERĘ do

## TEATRU 13 RZĘDÓW

i oglądać tam  
ANDRZEJEWSKA  
GODLEWSKA  
NOBISÓWNE  
KRUKOWSKIEGO  
LAWIŃSKIEGO  
TOMA  
W NOWYM PROGRAMIE  
SATYRYCZNYM p. t.

## CO WOLNO WOJEWOZIE...

**TEATR MALICKIEJ.** Dziś o godz. 8-11 „Zamieszanie”.  
**OPERA** (Karowa 18): Przedstawienie wesołe.  
**CYRULIK.** Dziś premiera „Cabaretissimo”.  
**TEATR MARIONETEK** w Zimskiej (Mazowiecka 12): O godz. 8.45 wiecz. „Keep smiling”.  
**TEATR 13 RZĘDÓW** (Śniadeckich 15) „Gaby”.  
**TEATR 13 RZĘDÓW.** Codziennie o godz. 7.15 i 9.45 wiecz. satyra polityczna „Duby smalne”.  
**TEATR ROZMAIŁOŚCI** (Chłodna 49): Farsa „Hurra! Jest chłopczyk” z Wład. Walterem.  
**CYRULIK.** Codziennie o godz. 8.15. Wtorki, środy, soboty i święta o 4.30 i 8.15 nowoczesny program nowości.



## RADIO

Sobota, 23 stycznia.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają z rze”. 6.33 Gimnastyka. 6.50 Potpourri melodyjny operetkowy (płyty). 7.25 „Pare informacyj”. 7.30 Wiązanka melodyjny (płyty). 8.00 Audycja dla szkół.  
11.30 „Śpiewajmy piosenki”. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.00 Piotr Mascagni dyrygentem własny utwór — koncert (płyty). 12.50 „Skrzynka rolnicza”. 14.30 Teatr Wyobraźni: słuchowisko dla dzieci młodszych p. t. „Zima w lesie”. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Koncert w wykonaniu Orkiestry P. R. z udziałem Jerzego Czajkowskiego. 16.00 „Nasze programy”. 16.10 „Życie kulturalne”. 16.15 Popularne melodie G. Bieta w wyk. ork. z Krakowa. 17.00 Koncert solistów. Wykonawcy: Olga Lada (śpiew — z Warszawy), Jan Rakowski (wiola — z Poznania). 17.50 „Przegląd wydawnictw”. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.20 Koncert reklamowy. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Audycja dla Polaków za granicą. „Wesoła wieczornica” (gawędy i przyśpiewki). 19.30 „Przy wierzchołku herbatki” — wiązanka melodyjny. 20.30 Nowości literackie o młodzi Wacław Rogowicz. 21.00 Muzyka rozrywkowa z Turynu. W programie dawne wspólczesne pieśni włoskie w wykonaniu dwóch orkiestr: „Cetra” i „Villereca”. 22.00 „Wesoła Syrena”. „Małżeństwo z ogłoszenia”. 22.30 Muzyka taneczna w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. z udziałem „Czwórki Radiowej”.  
Niedziela, 24 stycznia.  
8.00 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 8.03 „Audycja dla wsi”. 1. „Gazeta rolnicza”. 2. Muzyka (płyty). 3. „Szukajmy instruktorów wśród siebie” — pogadanka. 4. Muzyka (płyty). 9.00 Transmisja nabożeństwa z bazyliki św. Jana w Toruniu. Po nabożeństwie ok. godz. 10.30: „Stywni soliści” (płyty).  
11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Przegląd teatralny. 12.15 Tańce polskich „Strausów”.

# „Pan Prezes” przed sądem Bezczelny oszust wyłudzał pieniądze pod pozorem interwencji i dostaw

Przed Sądem Okręgowym odbył się proces pomyślowego oszusta Juliusza Bilewicz, który powołując się na pokrewieństwo z marsz. Piłsudskim, dokonał kilkunastu suchych afer. Bilewiczowi pomagała w oszustwach kochanka Bronisława Benderówna, która przedstawiała się za żonę Bilewicza.

Bilewicz grasował przeważnie po kawiarniach i restauracjach, gdzie udając bardzo ustosunkowanego wyłudzał pożyczki i pieniądze i podejmował się interwencji w rozmaitych sprawach na terenie urzędów państwowych.

Maksymilian Wehr, kolejarz, przeniesiony służbowo z Katowic do Warszawy, zwrócił się do Bilewicza, prosząc o interwencję w Dyrekcji P. K. P. w celu przeniesienia go z powrotem do Katowic, gdzie pozostawił rodzinę. Oszust podjął się interwencji za 500 zł., po czym udał się do naczelnika Dyrekcji, gdzie przedstawiając się za prezesa Związku powstańców śląskich i bliskiego krewnego marsz. Piłsudskiego, kategorycznie domagał się, aby Wehr powrócił na dawne stanowisko. Ponieważ pierwsza interwencja nie odniosła skutku, „pan prezes” udał się do naczelnika biura personalnego w Dyrekcji Kolejowej ze skargami i żalami na opieszałych urzędników. Tymczasem jednak w Dyrekcji zorientowano się już z kim ma się do czynienia i w czasie rozmowy naczelnik biura personalnego zawiadomił urząd śledczy, który wydelegował wywiadowców i ci zatrzymali Bilewicza.

W toku śledztwa wyszły na jaw nowe nieprawdopodobne oszustwa i

afer. Przez pewien czas Bilewicz mieszkał u niejakiego Alojzego Mariniaka, od którego wyłudził 320 zł., opowiadając, że na skutek interwencji p. marszałkowej Piłsudskiej Rada Ministrów upoważniła go do wyłącznej sprzedaży win i wódek kawkaskich. Właściciel mieszkania w porę zorientował się, że ma do czynienia z oszustem i pozbył się sublokatora.

Bilewicz przeniósł się wówczas do mieszkania b. właścicieli sklepu z galanterią, Klary Kunrow. Właściciel sklepu po likwidacji przedsiębiorstwa, część towarów przechowywał u siebie. Po pewnym czasie stwierdził, że od chwili, gdy Bilewicz zamieszkał zaczęły ginać towary. Sublokator podkradł właścicieli mieszkania a galanterię sprzedawał na mieście.

Ofiarą Bilewicza padł również fabrykant korków Izrael Miński, do którego zwrócił się oszust proponując dostawę korków dla Monopoli Spirytusowego. Przy tej sposobności również wyłudził pieniądze i zaczął na spółkę z fabrykantem budować skład węgla. Przy budowie okradł również Mińskiego. Wreszcie po raz ostatni Bilewicz wypłynął w charakterze rzekomego przedstawiciela górnośląskich kopalń węgla. Tak bowiem zaprezentował się właścicielowi składu węgla Rubinlichtowi, który zamówił u Bilewicza 100 ton węgla i wpłacił kilkadziesiąt złotych.

We wszystkich aferach poważną rolę odgrywała Benderówna, stosując specjalne triki, np. telefonowała do osób, z którymi Bilewicz był w stosunkach i przedstawiając się za se-

kreterkę Rady Ministrów, kancelierki marszałkowej Piłsudskiej, zapytując czy jest p. Bilewicz. W ten sposób Benderówna stwarzała pozory, że pokrewieństwo Bilewicza i jego znajomości są rzeczą realną.

Poprzednio już Bilewicz dopuścił się szeregu nadużyć, za co skazano go w Wilnie na rok więzienia i utratę stopnia oficerskiego. Od tego czasu Bilewicz aranżował najrozmaitsze afery oszukańcze.

Przed sądem bynajmniej nie stracił dobrej miny. Kategorycznie dowodził, że jest krewnym marsz. Piłsudskiego, a w „Belwederze” był na herbatkach „minimum raz na tydzień”. W toku zeznań świadków zachowywał się beczelnie. Gdy przed sądem stał w charakterze świadka wyższy urzędnik z Dyrekcji Kolejowej, Bilewicz zwracał się do niego bezceremonialnie: „Może sobie przypomnisz, jak przy bilardzie dałem ci tysiąc złotych”.

Okazuje się, że urzędnik znał Bilewicza jako interesanta, który interweniował w sprawie kolejarza Wehry.

Sąd Okręgowy skazał Bilewicza na 4 lata więzienia, a współniczkę jego na 1 rok więzienia z zawieszeniem.

## Na marginesie Zjazdu bankowców Wielotysięczne pensje dyrektorów i nędzne zarobki urzędników

Donosiliśmy już, że w dniu 31 stycznia rozpoczęła się w Warszawie zjazd pracowników bankowych dla omówienia spraw związanych z zawarciem umowy zbiorowej.

Na marginesie tego zjazdu war to przytoczyć podane przez „Pracownika Bankowego” dane, dotyczące stosunków płac w bankowości.

Jeden z banków warszawskich

ma łącznie 10-ciu dyrektorów, których pensje w sumie wynoszą 30.800 zł. 140-tu urzędników w tym samym banku pobiera miesięcznie aż... 39.800 zł.

W jednym z banków poznańskich jest tylko 9-ciu dyrektorów. Ich miesięczne pobory wynoszą 42.300 zł., a pensje reszty 118 urzędników wynoszą zaledwie 40.500 zł.

## Młodzież nie chce komunistycznych odczytów

W czwartek o godz. 19.30 w Domu Medyków odbył się odczyt prof. Szymanowskiego na temat stosunku lekarza do ludzi pracy. Odczyt zorganizowany był staraniem sanacyjnego Zarządu Koła Medyków. Wstęp wolny dla wszystkich studentów.

Ponieważ odczyt zawierał wyrażne akcenty komunistyczne, ze-

brana na sali młodzież zaprotestowała przeciwko temu. Rzucano próbkami i gazami łzawiącymi. Wszyscy obecni opuścili salę. Wkrótce przyjechała buda policyjna z 12 policjantami i po wylegitymowaniu szeregu osób, aresztowała 6 akademików w większości członków Związku Narodowego Pol. Mł. Rad.

# P. K. O. w r. 1936

W czwartek odbyła się w gmachu PKO konferencja prasowa, na której prezes P. K. O., dr. Henryk Gruber przedstawił działalność PKO na tie obecną za rok ubiegły.

Pomimo niekorzystnych warunków, jakie się wytworzyły w roku 1936 na naszym rynku pieniężnym w związku z wydatkami finansowymi na rynkach zagranicznych, działalność PKO rozwija się nadal pomyślnie.

Ogólna suma wkładów wzrosła w roku 1936 w porównaniu z rokiem poprzednim o zł. 13.981.942.60 i osiągnęła sumę 957.7 mln. zł. Osiągnięta ogólna suma wkładów stawia P. K. O. na pierwszym miejscu wśród wszystkich instytucji finansowych w Polsce.

Dział oszczędnościowy wykazuje w roku sprawozdawczym nieznaczny różnicę wkładów, wynoszącą 13 mln. zł., co przypisać należy w dużym stopniu odpływowi wkładów większych, które wykazywały tendencję do inwestycji i przeszły na wkłady czekowe, które wykazały wzrost o 29,6

mln. zł. Zjawisko to uważać należy w zasadzie za pożyteczne, gdyż po to gromadzi się wkłady, aby po dojściu do sum większych można je było zużyć na budowę domu, nabycie ziem, lub założenie przedsiębiorstwa. W tej mierze PKO spełnia więc swą rolę.

Ogólna suma wkładów oszczędnościowych osiągnęła na koniec 1936 r. sumę 663,7 mln. zł. Liczba książeczek oszczędnościowych wzrosła w roku sprawozdawczym o prawie 400 tys., osiągając na koniec r. 1936 2.287.000. W ten sposób jedna książeczka PKO przypada na 15-tu mieszkańców.

W obrocie czekowym globalna suma obrotów wzrosła o 5,6 milionów zł. i wynosiła 28,1 miliarda zł. Wzrost wykazuje również liczba kont czekowych, mianowicie o 1.490 do liczby 77.991 kont. Stan wkładów na kontach czekowych wynosił na ultimo roku sprawozdawczego 231,9 mln. zł., a więc w porównaniu z końcowym stanem z 1935 r. wzrósł o 29,6 mln. zł.

Z ogólnej sumy obrotu czekowego w wysokości 28,1 mld. zł. na obrot gotówkowy przypada 6,8 mld. zł., zaś na obrot bezgotówkowy 21,3 mld. zł.

Dział ubezpieczeń na życie wykazuje wzrost zarówno liczby polis, jak i sumy ubezpieczenia. W ciągu 8 i pół lat jego istnienia osiągnięto 125 tysięcy polis ubezpieczeniowych na ogólną sumę ubezpieczenia 183,7 mln. zł.

Akcja kredytowa PKO, prowadzona drogą skupu papierów o stałym oprocentowaniu, wyrażała się w r. 1936 sumą 690,1 mln. zł., a łącznie z Działem Ubezpieczeń na Życie — 723,9 mln. zł. W roku sprawozdawczym udzielono z pośrednictwem banku Gospodarstwa Krajowego na finansowanie akcji budownictwa mieszkaniowego zł. 46.480.000, na inwestycje komunikacyjne zł. 12.600.000, oraz na inwestycje komunalne zł. 4.461.000. Na papiery emitowane przez państwo i instytucje kredytu długoterminowego na cele gospodarcze przypada 88,1 proc. portfela, zaś na papiery państwowe o charakterze skarbowym, względnie budżetowym 11,9 proc.

Kredyty krótkoterminowe, do których zaliczamy kredyty na zastaw papierów wartościowych, skup weksli i akceptów, kredyty wekslowe oraz pożyczki hipoteczne i na zastaw polis, wzrosły łącznie o 5,6 mln. zł., osiągając na koniec roku sprawozdawczego 43,1 mln. zł. Na uwagę zasługuje również zapoczątkowana w tym roku akcja kredytowania drobnego kupiectwa, która ze względu na dogodne warunki spotkała się z wielkim uznaniem.

Wartość lokat w nieruchomościach

PKO, łącznie z Działem Ubezpieczeń na dzień 31. XII. 1936 r. wynosiła 47,5 mln. zł. Łąca suma lokat PKO w papierach wartościowych, kredytach krótkoterminowych i nieruchomościach wynosiła na koniec roku sprawozdawczego 814,5 mln. zł., wzrosła więc w porównaniu z r. 1935 o 62,3 mln. zł.

Aktywa pierwszego stopnia płynności utrzymywane były stale na wysokim poziomie i w r. 1936 wynosiły one około 27 proc. powierzonych kapitałów.

Operacje w dziale przekazów zagranicznych kształtują się nadal pomyślnie, i to pomimo zastrzeżeń ograniczeń dewizowych w różnych krajach.

Dział inkasa weksli przyjął 425 tys. weksli na globalną sumę 61,5 mln. zł., w porównaniu z tym z rokiem poprzednim dział ten wykazuje wzrost weksli inkasowanych o 73 tys. sztuk.

W związku z konwersją państwowych pożyczek wewnętrznych na 4% Pożyczkę Konsolidacyjną, PKO wydała z tytułu wspomnianej konwersji obligacji Pożyczki Konsolidacyjnej na sumę nominalną zł. 115.800.000.

Dział depozytowy i skarb o kasie-

tek depozytowych wykazuje w roku ubiegłym dalszy wzrost.

Bank PKO w chwili obecnej posiada 4 placówki zagraniczne, mianowicie w Paryżu, w Buenos Aires, w Tel-Awivie oraz Wydział Przemysłowy Linii Gdynia — Ameryka w Nowym Jorku.

Ogółem suma wkładów pozyskanych przez Bank PKO wynosiła na koniec 1936 r. w przeliczeniu na złote 30.874 tys. zł. Ogólny obrot Banku PKO wraz z jego placówkami zagranicznymi wynosił w roku 1936 około 900 mln. zł. Podkreślić ponadto należy, że akcja Banku PKO posiada dziś znaczenie nie tylko natury gospodarczej, lecz i społecznej. Ochrona emigrantów przed wyzyskiem i nadużyciami, rozładowanie opieki nad ich oszczędnościami stwarza mocną więź moralną i materialną rodaków naszych i Macerza.

Reasumując powyższe uwagi, widzimy, że działalność PKO sięga dziś do najdalszych zakątków kraju, do wszystkich bez wyjątku sfer społeczeństwa, a także poza obręb naszego kraju, spełniając misję krzewienia idei oszczędności i przyczyniając się do dobrobytu Polaków, jako zaś dysponent ogromnych sum, stanowiących własność drobnych emigrantów, przeciwstawia je na kapitalu, które wracają do obrotów gospodarczych w formie najbardziej dla naszego organizmu gospodarczego przydatnej, pod postacią taniego i przystępnego kredytu długoterminowego.

## Zamiast oddłużać majątek Aranżował deficytowe imprezy wydawnicze

Na wakandzie Sądu Okręgowego znalazł się proces Jana Procnera, który zarządzając majątkiem swego teścia pod Brwinowem, dopuścił się poważnych nadużyć. Ponieważ majątek był zadłużony, teść udzielił Procnierowi pełnomocnictwa do przeprowadzenia akcji parcelacyjnej. Z tego źródła miano pokryć długi ciążące na majątku. Tymczasem jednak Procnier zamiast oczyścić dobrą z długów pozaciągał nowe na 103.800

zł., zmniejszając jednocześnie obciążenie majątku. Procnier aranżował imprezy wydawnicze, lecz bez powodzenia. Wszedł w kontakt ze Związkiem Nauczycielstwa Polskiego, zamierzając wydawać pismo specjalne dla nauczycieli. Przy tej sposobności wyłudził od niejakiego Tuora znaczne sumy pieniędzy.

Proces kombinatora nie odbył się, ponieważ Procnier nie stawiał się do sądu.

## Nowe warsztaty reperacyjne M.T.W.S.

W Gołdźwinowie przy stacji Warszawy — Praga poświęcono nowe warsztaty reperacyjne Międzynarodowego Towarzystwa Wagonów Sympialnych. Poświęcenia dokonał sz. Niemcewicz. Warsztaty wyposażone są we wszelkie nowoczesne urządzenia, m. in. w dużą obrabiarkę do kół wagonowych. W halach warsztatów może jednocześnie być poddawanych reparacji 6 wagonów. Warsztaty zatrudniają będą około 200 pracowników polskich.

Po poświęceniu, do zaproszonych gości przemówił p. Romuald de Vega, reprezentant Tow. Międz. Wagonów Sympialnych w Polsce, a następnie p. Margot Noblemair, gene-

ralny dyrektor Towarzystwa, przybyły specjalnie na tę uroczystość z Paryża.

Z okazji poświęcenia nowych warsztatów, dyr. Noblemair złożył sumę 3.000 zł. na FON i 2.000 zł. na Pomoc Zimową dla bezrobotnych.

**GRUSZKA DROBNA**  
MEBLE J. Ciekowski, ul. Nowy Świat 38 i Pl. 3-ch Krzyży 12. Poleca meble z własnej twórczości na bardzo dogodnych warunkach.

## Giełda Mięsa na cenzurowanym Zakwestionowano wysokość aliczek podatkowych

Na zebraniu członków cechu wędliniarzy zakwestionowano wysokość zaliczek, które ściągają giełda mięsa przy tranzakcjach, notowanych na giełdzie. Wędliniarze twierdzą, że doliczono im nie słusznie do obrotów giełdowych stawki od 50 do 100 proc., podczas gdy od 1930 r. ceny żywcia uległy znacznej niższe. Z tego powodu powstały tak wielkie zażalenia i podatkowe ze strony wędli-

niarzy. Domagają się oni rewizji całokształtu zaliczek podatkowych.

Jak wiadomo na tle ściągania zaliczek przez Warszawską Giełdę mięsą doszło do szeregu afer. Obecnie rzeźnicy wędliniarze zakwestionowali wysokość zaliczek pobieranych przez Giełdę. Czy nie lepiej byłoby skończyć wogóle z pobieraniem tych zaliczek przez Giełdę Mięsną?

## Jeszcze jeden kuralor „Familijny” zarząd T-wa Patronatu rujnował wielomilionowy majątek

Władze nadzorcze przeprowadziły badanie gospodarki Tow. Patronatu nad nieletnimi. Towarzystwo to posiada większe obszary ziemi, doświadczalną stację rolną w Sobieszynie, sławny zakład poprawczy w Studzieńcu i dom poprawczy w Warszawie. Łączna wartość majątku Towarzystwa wynosi 12 milionów zł.

Przeprowadzone badania stwierdziły, że od 16 lat nie były wykonywane warunki zapisu, oraz, że gospodarka zarządu była chaotyczna i rozrzućna. Zarząd otrzymuje miesięczny czynsz dzierżawy od Ministerstwa Sprawiedliwości w wysokości 500 zł., roczną subwencję na prowadzenie domu przy ul. Jagiellońskiej w wysokości 24.000 zł. oraz szereg innych dochodów. Mimo to gospodarka Towarzystwa była deficytowa.

Przez noc ze środy na czwartek trwała rewizja w biurze Towarzystwa, po której księgi i dokumenty zabrano. W zarządzie Towarzystwa panowały wręcz familijne stosunki, gdyż Zarząd i Komisja Rewizyjna składały się z samych krewnych. Jednocześnie prezes zarządu był prezesem Komitetu Nadzorczo, co nie mogło przyczynić się do usprawnienia kontroli i nadzoru.

W dniu dzisiejszym spodziewane jest mianowanie kuratora, który zajmie się uporządkowaniem stanu majątkowego Towarzystwa. Dalsze trwanie sytuacji obecnej mogłoby narazić olbrzymi majątek, przeznaczony na cele społeczne na doszczetne zmarowanie.

## Ujęcie świętokradców Kościół w Legionowie odzyskał skradzione rzeczy

Te rzeczy — jak się okazało, skradzione zostały z kościoła w Legionowie. Wkrótce pośród Stawopola aresztowano pozostałych współników. Są to: Zygmunt Dąbrowski (Legionowo), Arkadiusz Kuc i Ste-

fan Zarzycki, (Annapol). Świętokradców osadzono w więzieniu, odzyskane przedmioty zwrócono do zarządu kościoła w Legionowie.

Będący w obchodzie poster. 18-go komis. zauważył kradzież się i przenoszących jakieś paczki na Pelcowiznie 4 ch złodziei i paserów.

Po dłuższej obserwacji i wywiadach, dokonano rewizji w mieszkaniu Mariana Stawopola, w schronisku miejskim na Annapolu (bud. 65, m. 21). Podczas rewizji znaleziono srebrne i złote naczynia kościelne, dywany, ornaty i bieliznę. Wszyst-

## KINO KOMETA

UL. CHŁODNA 47 49

## Maria Stuart

NA SCENIE REWIA

W programie utwory: A. Karasińskiego, Wronskiego, L. Lewandowskiego, K. Namysłowskiego i innych. W wykonaniu Małej Orkiestry P. R. 13.00 Koncert rozrywkowy z Berlina. 14.30 „1030 taktów muzyki” w wykonaniu zespołu Stefana Rachonia z udziałem Lucyny Szczepańskiej (śpiew). 15.30 „Audycja dla wsi”. 1. „Samorząd wiejski szkoła życia społecznego” — pogadanka. 2. „Przebieg ryneków produktów rolnych”. 16.00 Koncert reklamowy. 16.35 Pożyczyzny Teatr Wyobraźni: wznowienie oryginalnej ślanki dźwiękowej p. t. „Walczki panny Ludwiki”. 17.00 Lekki koncert popołudniowy w wykonaniu Orkiestry Filharmonii Krakowskiej z udziałem Maryli Karwowskiej (śpiew). 19.00 „Pietyzm i niedyskrecja w literaturze” — szkice literackie. 19.20 „Pięty za płytą” — muzyka taneczna. 20.20 Wiadomości sportowe ze wszystkich Rozgłośni P. R. 20.40 Przegląd polityczny. „Na wesołej lwowskiej fali”. p. t. „Heca kolo pieca”. 21.30 Recital wiołenczowej Eweli Stegmana. 22.00 Koncert orkiestry Tadeusza Sereńskiego (ze Lwowa). 23.00 Muzyka taneczna (płyty).

## Teatr „B”

Śniadeckich 6  
Wiednia komedia muzyczna

## „GABY”

w roli tyt. LUCYNA SZCZEPAŃSKA  
realizacja Witold Zdzitowiecki

## HOLLYWOOD

pocz. w dni 10-5.45  
w niedz. i święta 3.45

## ROMANS W BUDAPEŚCIE

Rozkosz na koncie filmowa  
NA SCENIE REWIA 109 balkon  
Gościnne występy  
Hory Juranda zł. 170 parter

## KINO „LOS”

Krakowskie Przedmieście 66

## ZUZANNA IDZIE W ŚWIAT I LUNT ZWIERZĄT

W niedzielę i święta 3 poranki  
11, 13 i 15 CENY od 54 gr.